Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 159 — Rok 133 (4) | **Sobota, 8 lipca 1944 r.** | DZIŚ: Elżbiety JUTRO: Weroniki

Daremne ataki bolszewickie między Kowlem a Dniestrem

Wielka bitwa obronna w dotychczasowych punktach ciężkości

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 7 lipca:

Na przyczółku desantowym w Normandii punkt ciężkości walk utrzymywał się nadal w rejonie na południowy zachód od Carentan aż do zachodniego wybrzeża półwyspu Cherbourg. W nieprzejrzystym terenie lesistym i pełnym gąszczy dochodziło do zaciętych walk wręcz, w których nasze wojska zdołały odeprzeć wszystkie ataki nieprzyjaciela wspomagane silnymi atakami lotnictwa. Pod Leplessis i na południe od Montgardon nieprzyjaciel, który zdołał się włamać, został w przeciwnatarciu odrzucony. Oczyszczanie terenu lesistego na wschód od La Haye du Puits z nieprzyjaciela, który się tam włamał, jest jeszcze w toku.

Na obszarze Francji zlikwidowano w walce 157 terrorystów i brytyjskie oddziały sabotażowe zrzucone na spadochronach.

Nad przyczółkiem desantowym i nad okupowanymi obszarami zachodnimi zestrzelono 22 samolotów nieprzyjacielskich.

Środkami bojowymi marynarki wojennej zatopiono w obszarze morskim frontu inwazyjnego ponownie jeden krążownik, trzy kontrtorpedowce i sześć wyładowanych transportowców o poj. 32.000 ton, dalszy krążownik został ciężko uszkodzony.

Na północ od Zatoki Sekwańskiej zatopiły jednostki ubezpieczające ostatniej nocy brytyjską artyleryjską łódź pościgową i uszkodziły kilka innych.

W rejonie morskim pod Brest doszło w nocy na 6-go lipca do potyczki pomiędzy czterema niemieckimi łodziami patrolowymi i czterema kontrtorpedowcami nieprzyjaciela. Na dwóch kontrtorpedowcach wzniecono pożar, własna łódź patrolowa zaginęła po stoczeniu bohaterskiej walki. Część załogi została uratowana.

Ciężki ogień odwetowy skierowany jest nadal na obszar Londynu.

We Włoszech nieprzyjaciel wspomagany licznymi czołgami atakował wczoraj prawie na całym froncie. Po zaciętych walkach na wybrzeżu Liguryjskim, pod Volterra, na północny zachód od Sieny w rejonie Arezzo po obu stronach Umbertide i na wybrzeżu adriatyckim odrzucono go wśród wysokich strat wyjąwszy małe miejscowe włamania. Na wybrzeżu adriatyckim walki są jeszcze w toku.

Samoloty bliskiego wsparcia operujące nocą zaatakowały skutecznie nocy wczorajszej ponownie nieprzyjacielski ruch dowozowy na wybrzeżu adriatyckim.

W walkach ubiegłych tygodni wyróżniła się szczególnie pewna brygada artylerii przeciwlotniczej pod dowództwem pułkownika Müllera.

Na południowym odcinku frontu wschodniego przeprowadził nieprzyjaciel szereg daremnych ataków pomiędzy górnym Dniestrem a Kowlem.

Na środkowym odcinku trwają nadal ciężkie walki w dotychczasowych punktach ciężkości wielkiej bitwy obronnej. Na przesmyku Baranowicz powstrzymano nieprzyjacielskie ataki wspierane czołgami na wschód od miasta. Również w obszarze na zachód od Mołodeczna toczą się zażarte walki. Dalej na północ nieprzyjacielskie formacje atakowe znajdują się w marszu na Wilno. Na północny zachód od jeziora Narocz, gdzie nie udały się liczne ataki bolszewików, wyróżniła się szczególnie 212 bawarska dywizja piechoty pod dowództwem generała-majora Sansfusa.

Na północ i na północny zachód od Połocka przeprowadzili bolszewicy wczoraj tylko słabsze ataki, które załamały się przed naszymi pozycjami.

Eskadry samolotów bliskiego wsparcia ingerowały skutecznie w walkach na lądzie niszcząc szereg kolumn nieprzyjacielskich. Ciężkie samoloty bojowe kontynuowały walkę przeciw dowozowi sowieckiemu atakując w nocy skutecznie dworce i linie kolejowe.

Bombowce północno-amerykańskie przeprowadziły wczoraj nalot terrorystyczny na miasto Kilonię. Pojedyncze brytyjskie samoloty zrzuciły bomby w obszarze reńsko-westfalskim. Ponadto słaba formacja bombowców zaatakowała obszar Wiednia. Myśliwcy nocni zestrzelili 12 samolotów nieprzyjacielskich.

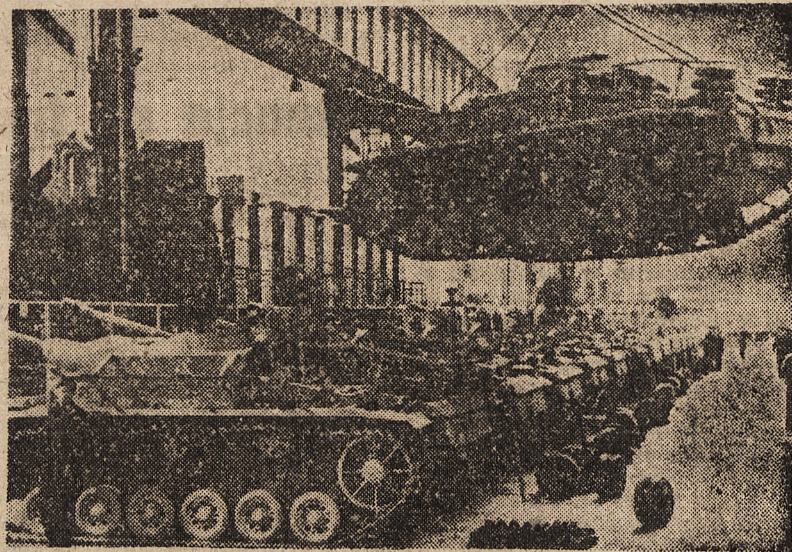
Pogłoski o podróży Roosevelta

SZTOKHOLM, 7. 7. — Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, sekretarz Białego Domu, Early, na temat pogłosek o zamierzonym udaniu się prezydenta Roosevelta w podróż zamorską, a mianowicie prawdopodobnie w najbliższej przyszłości do Anglii, oświadczył co następuje: „O ile jestem poinformowany, chodzi w danym wypadku jedynie o czyste spekulacje".

Obrady w Głównej Kwaterze Führera

NIEMIECKA PRODUKCJA WOJENNA SPEŁNIA SWE ZADANIE

BERLIN, 7. 7. — **Na posiedzeniu, w którym wzięły udział odpowiedzialne osobistości niemieckiej produkcji wojennej, minister Rzeszy dla uzbrojenia i amunicji Speer nakreślił przegląd obecnego stanu zbrojeń niemieckich i niemieckiej produkcji wojennej. Minister Speer stwierdził, że dzięki zrealizowaniu zasad o odpowiedzialności przemysłu w swoim zakresie działania, dzięki wzorowej działalności pracownika niemieckiego i intensywnemu zrealizowaniu produkcji potrafiono doprowadzić do dalszego zwiększenia produkcji wojennej pomimo nalotów bombowych na obszar Rzeszy.**



Masowa produkcja dział szturmowych w Niemczech w pełnym toku. (PK — Hartmann)

Minister Speer wymienił przy tym szereg zarządzeń i środków, które zapewniają dalsze zwiększanie się potencjału zbrojeniowego Rzeszy. W rozstrzygającym okresie wojny przemysł niemiecki uczyni wszystko, aby oddać do dyspozycji frontowi coraz to większą ilość broni, konieczną dla wywalczenia zwycięstwa.

Zgromadzonych przedstawicieli niemieckiej produkcji wojennej przyjął w ramach tych obrad Führer w swej Kwaterze Głównej. W krótkim przemówieniu Führer oświadczył, że nie można mierzyć obecnej wojny wydarzeniami poszczególnych dni. W epokowym zmaganiu o tak potężnych rozmiarach przejściowy sukces lub też niepowodzenie nie gra decydującej roli. Główną wytyczną postępowania jest teza, że Niemcy nie skapitulują przed żadną trudnością.

Obecna wojna — tak oświadczył Führer — nie jest tylko wojną żołnierzy, ale również wojną techników. Doświadczenia techniczne wyciskały swoje piętno już od samego początku na działaniach bojowych. W toku wojny udało się przeciwnikom Niemiec wyciągnąć nauki z doświadczeń Rzeszy. Przodujące stanowisko, jakie posiadały Niemcy w niektórych dziedzinach, wyrównano, a nawet przewyższono wyczyny niemieckie w kilku dziedzinach. Wynalazczość niemiecka pracuje jednak w chwili obecnej nad ponownym przywróceniem równowagi technicznej, celem stworzenia warunków do przejęcia znowu w swe ręce steru wojny.

Churchill o latających bombach

SZTOKHOLM, 7. 7. — **Premier brytyjski Churchill złożył przed parlamentem angielskim oświadczenie na temat ataków na Anglię, dokonywanych przy pomocy latających bomb. Stwierdził przy tym, że byłoby błędem, gdyby niedoceniało się poważnego charakteru tej szczególnej formy ataków.**

Czołgi niemieckie w rejonie Caen czekają na rozkaz do ataku. (PK — Hähle)

Churchill stwierdził, że uważa za właściwą taktykę rządu angielskiego w sprawie nie podawania żadnych istotnych informacyj o latających bombach. W obecnej chwili strona angielska może powiedzieć nieco więcej, jakkolwiek brak jeszcze „szerokiego pola dla dyskusyj". Premier brytyjski wspomniał następnie o usiłowaniach Aliantów celem otrzymania informacyj o nowej broni niemieckiej i podkreślił, że angielski minister spraw wewnętrznych od pewnego czasu rozpoczął akcję wzmacniania schronów na ulicach.

Ilość bomb nadlatujących codziennie „z kierunku Francji" nad Anglię określił Churchill na „około 1000", przy czym dodał, że nie uważa za celowe trzymanie w tajemnicy cyfr strat, ponieważ tego rodzaju akcja Niemców może być przedsięwzięciem, które przeciągnie się możliwie przez dłuższy okres czasu. Wielki odsetek strat przypada na Londyn.

Premier brytyjski podniósł ze specjalnym naciskiem, że Wielka Brytania musi skoordynować wszystkie zarządzenia, wydawane na swym terytorium, z ogólnymi planami operacyj wojennych. Nie wolno dopuścić do tego, aby cierpiały wskutek tego stanu rzeczy działania wojenne w Normandii lub operacje powietrzne Aliantów.

Nowe żądanie Moskwy

SZTOKHOLM, 7. 7. — Moskiewskie dzienniki żądają obecnie od Stanów Zjednoczonych — jak donosi z Moskwy „Afton Tidningen" — w ostatecznej konsekwencji zerwania stosunków dyplomatycznych z Finlandią jeszcze wypowiedzenia wojny. Nie wystarcza bynajmniej — tak oświadczają moskiewskie dzienniki — że poseł amerykański w Finlandii kraj ten określał będzie jako obszar nieprzyjacielski i że Stany Zjednoczone zerwą stosunki handlowe z Finlandią. Stany Zjednoczone winny raczej zwalczać Finlandię „z bronią w ręku".

Również i we środę...

SZTOKHOLM, 7. 7. — Radio londyńskie donosi, że w środę i w nocy na czwartek trwały dalsze ataki „bomb latających" przeciwko Anglii południowej.

Głos dnia

Korespondent frontowy dziennika rumuńskiego „Curentul" polemizuje z twierdzeniem sowieckim, jakoby okupację bolszewicką na obszarach rumuńskich odczuto jako prawdziwe dobrodziejstwo. Wymieniony sprawozdawca przytacza następujące opowiadania uchodźców:

„Rumuński urzędnik policji Constantin Roschu z Badeni koło Jass oświadczył, że wszystkie kościoły zostały tam splądrowane, a wszystkie kobiety i dziewczęta w wieku powyżej 12tu lat zniewolone. Cztery córki wieśniaka G. Ungureanu bolszewicy zastrzelili, ponieważ broniły się przed napastliwością żołnierzy. Emerytowi Mihai Tescu zrabowano całe mienie, po czym podpalono jego dom. Ludziom odbierano wszędzie ich mienie pod groźbą rewolwerów i wśród bicia. Do urzędnika policji Constantina Roschu przybyło 10-ciu bolszewików, którzy przyłożyli mu pistolety do piersi. 5-ciu bolszewików zgwałciło w jego oczach jego teściową, a inni jego żonę.

Podobnych aktów terroru i bestialstwa dopuszczali się bolszewicy także w innych wsiach. W W kościele w Harlau strzelali z pistoletów do obrazów świętych, zrabowali wartościowe przedmioty i uwiązali kielichy do szyi swych koni."

W KILKU WIERSZACH

✱ Turecki parlament przyjął projekt ustawy, przewidujący budowę mieszkań w wielkim stylu dla urzędników, a zwłaszcza w większych miastach kraju, aby w ten sposób zlikwidować panującą nędzę mieszkaniową. Kredyt, przewidziany na ten plan budowy, wynosi 165 milionów złotych.

Słowacki prezes ministrów i minister spraw zagranicznych prof. dr. Tuka ukończył we wtorek 64 lat.

+ Japońskie formacje bombowców wykonały w dniu 3 lipca atak lotniczy na amerykański punkt oparcia Likiang, który zniszczyły doszczętnie. Ponadto wzniecono pożar na 6 samolotach i zniszczono 13 innych maszyn.

Alianckie samoloty myśliwskie, które w dniu 4 lipca przeleciały nad Bułgarią, ostrzeliwały bronią pokładową jedno z miast w południowo-zachodniej Bułgarii, raniąc wiele osób.

Poseł japoński w Szwajcarii, Tama Sakamoto, zmarł w środę po dłuższej chorobie. Liczył on 48 lat i objął swoje stanowisko w Bernie z końcem roku 1942. Poprzednio piastował kierownicze stanowisko w ministerstwie spraw zagranicznych w Tokio.

„Latająca bomba" — pisze dziennik londyński „Daily Mail" — zaprząta dziś głowy wielu cywilnych Anglików. Naród brytyjski jest dzisiaj zmęczony wojną i bardziej zdenerwowany niż w latach 1940 i 1941.

Władze w Honduras — jak donosi agencja Reuter z San Jose w Kostaryka — były zmuszone użyć gazu łzawiącego i innej broni celem rozpędzenia demonstrantów przeciwko prezydentowi Cariaz w mieście Tegucigalpo.

Jak donosi agencja „MTI", dotychczasowy węgierski attaché wojskowy w Rzymie Szabo otrzymał nominację na posła przy włoskiej republice socjalno - faszystowskiej. Dotychczasowy poseł węgierski w Zagrzebiu Maroy został mianowany kierownikiem poselstwa węgierskiego w Helsinkach.

Oficjalnie podano do wiadomości, że dotychczasowy najwyższy komisarz dla gospodarki wojennej dr. Peter Aladżow ustąpił. Zatrzymuje on stanowisko dyrektora bułgarskiego banku handlowego w Sofii.

Reuter o zniszczeniu Cherbourga

SZTOKHOLM, 7. 7. — Jak donosi specjalny korespondent agencji Reutera, Charles Wigthen, Niemcy w Cherbourgu „spełnili dobrą robotę", zamykając dojście do doków i niszcząc mola. Prawie każdy pozostały w porcie Cherbourga statek zatopiono, największy zaś leży u wejścia do doku długości 3000 stóp. Długie odcinki murów nadbrzeżnych wysadzono w powietrze. Niemieccy pionierzy wysadzili też długie odcinki torów wzdłuż nabrzeży murowanych, a z dźwigów i innych ważnych urządzeń pozostawili tylko skotłowaną masę stali.

Ożywione potyczki w rejonie Kowla

Strategiczna koncepcja sowieckiej ofensywy letniej

BERLIN, 7. 7. — **Korespondent wojskowy Niemieckiego Biura Informacyjnego pisze w swym komentarzu do wydarzeń wojennych na wschodnim froncie, że dowództwo sowieckie zamierza w ciągu tego lata podjąć próbę uzyskania nareszcie tych wszystkich celów, jakich nie udało im się dopiąć pomimo wielkich wysiłków, rozpoczętych w lipcu ub. roku i przeciągających się wśród wielkich strat aż do wiosny br. Koncepcja wojskowa bolszewików ma widocznie na celu wbicie klina pomiędzy armie niemieckie na skrzydle północnym i na skrzydle południowym przez utworzenie jakiegoś punktu ciężkości zwróconego przeciwko centrum frontu antysowieckiego.**

Dalszą fazą tego planu byłaby próba uderzenia głęboko na flanki armii niemieckich, broniących na północy krajów bałtyckich, oraz na południu Generalnego Gubernatorstwa i bram wejściowych na Bałkan.

Korespondent, kreśląc z kolei dalsze konsekwencje wojskowe mogące wyniknąć ewentualnie z realizacji tego planu, stwierdza, że bolszewicy wiele nauczyli się w tej wojnie. Następnie pisze dosłownie:

„Jednak o jakiejś katastrofie, która według opisów ze źródeł sowieckich i angielskich grozi frontowi niemieckiemu na wschodzie, nie może być mowy dla każdego, kto śledzi obiektywnie przebieg tych zmagań. Należy stwierdzić, iż wprost przeciwnie, niebezpieczeństwo, jakie zaczęły zarysowywać się w odniesieniu do niektórych części wojsk niemieckich, obecnie przybierają charakter zagrożenia dla strony sowieckiej".

Korespondent podkreśla w dalszym ciągu, że rozpoczęta obecnie druga faza ofensywy sowieckiej może stanowić z punktu widzenia wojskowego niezmiernie interesujące widowisko. Można przypuszczać, że Niemcy będą ewakuowali większe obszary na tym odcinku frontu, wskutek czego ucierpi koncepcja sowiecka, a to z tego powodu, ponieważ wciąga się bolszewików coraz bardziej na obszary, na których mogą wywiązać się bardzo poważne trudności natury wojskowej dla przeciwnika posuwającego się od wschodu.

Korespondent kończy swój komentarz stwierdzeniem, że kierownicze czynniki wojskowe Rzeszy będą bez wątpienia szukać pierwszego rozstrzygnięcia na zachodzie.

BERLIN, 7. 7. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Małe zmiany zaszły w ostatniej dobie w obrazie ogólnym wielkich bitew, jakie toczą się na odcinku środkowym frontu wschodniego. Zażarte walki szaleją nadal w rejonie Baranowicz i Mołodeczna. Również i na południe od Dźwiny podejmowali bolszewicy dalsze próby przebicia się przez pozycje niemieckie przy pomocy niesłychanie silnych formacyj zmotoryzowanych i również znacznych kontyngentów czołgów w tym celu, aby przedostać się taką drogą do po łudniowej flanki skrzydła północnego wojsk niemieckich na froncie wschodnim.

Obok tych walk, rozgrywających się w znanych już punktach ciężkości, zarejestrowano także ożywioną działalność bojową na skrzydle południowym frontu wschodniego, gdzie dotychczas stosunkowo spokój panował. Zwłaszcza w rejonie Kowla oraz dalej na północ zaznaczała się silna aktywność bolszewików. Z licznie znaczonymi formacjami piechoty i czołgów podejmowali oni ataki przeciwko liniom niemieckim. Akcje te rozpoczęły się w czwartek przed południem słabszymi wypadami zwiadowczymi w kierunku pozycyj niemieckich. W godzinach popołudniowych stale zwiększały się te ataki, przy czym rzucali bolszewicy do walki ciągle nowe formacje. Wojska te otrzymały rozkaz skruszyć pozycje niemieckie za wszelką cenę a nawet choćby przy najwyższych stratach, aby w ten sposób utorować drogę do nowych operacyj.

Wszelkie ataki sowieckie w rejonie Kowla załamały się w ogniu niemieckim po większej części jeszcze przed główną linią bojową wojsk niemieckich. Nadchodzą raporty o ciężkich stratach bolszewików. Zniszczono 13 czołgów, eskortujących piechotę bolszewicką.

Na wschód od Wilna i na zachód od Połocka zaobserwowano nowe koncentracje wojsk bolszewickich. Liczyć się należy z nowymi ciężkimi walkami, gdyż bolszewicy zamierzają widocznie nadal wykonywać swe ataki w kierunku Wilna i Dźwińska (Dynaburg).

Front włoski — drugorzędnym terenem bojowym

BERLIN, 7. 7. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Wydarzenia na włoskim froncie stoją w dalszym ciągu pod znakiem niezwykle zaciętych walk. Niemieckie akcje obronne koncentrują się zwłaszcza na odcinkach nadbrzeżnych, posiadających dość poważne znaczenie. W obliczu ogólnej sytuacji wojskowej należy jednak dzisiaj front włoski uważać jako teren bojowy drugorzędnego znaczenia.

Z tego powodu można przypuszczać, że dowództwo niemieckie prawdopodobnie zrezygnuje z zamiaru wprowadzenia tu w najbliższym czasie zasadniczych zmian w sytuacji przez doprowadzenie nowych sił.

W Berlinie podkreślają, że dywizje niemieckie walczące na froncie włoskim spełniły w ramach całokształtu operacyj wojennych niezwykle ważne, a nawet w obecnych warunkach rozstrzygające zadanie, polegające na wiązaniu tu możliwie jak największej części alianckiego potencjału ofensywnego i zadaniu dywizjom alianckim dotkliwych strat.

Na północ od Sieny odparto gwałtowne ataki alianckich wojsk pomocniczych. Na północny wschód od jeziora Trazymeńskiego po zaciętych walkach przesunięto linie niemieckie o kilka kilometrów wstecz. Na polu walki zalegały 23 czołgi oraz liczni zabici z szeregów atakujących tu dywizyj brytyjskich. Trzeci punkt ciężkości walk we Włoszech znajdował się ponownie na adriatyckim odcinku nadbrzeżnym, gdzie w zażartych zmaganiach udaremniono wszystkie próby przełamania, podejmowane przez wojska alianckie.

Czy Amerykanie wylądują na wyspach Bonin?

Generalny atak na wyspę Saipan

TOKIO, 7. 7. — **Jak się dowiadujemy we środę po południu z komunikatu, wydanego przez cesarską główną kwaterę o sytuacji na wyspie Saipan, Amerykanie przystąpili tam do generalnego ataku. Jak wynika z treści komunikatu, wdarły się liczebnie przeważające amerykańskie siły pod ochroną swego lotnictwa oraz gwałtownego ognia dział okrętowych coraz głębiej wraz z czołgami w stanowiska japońskie w północno-zachodniej części wyspy. Dodaje się jeszcze, że japońska armia i siły morskie połączyły się na wyspie Saipan.**

W zagorzałych walkach wręcz, które obecnie są jeszcze w toku, stawiają liczebnie nieznaczne siły japońskie dzielny opór. Z innych komunikatów frontowych wynika, że amerykańskie lotnictwo zdobyło panowanie nad wyspą Saipan. Japończycy obroncy zaobserwowali we wtorek na pełnym morzu kilkanaście lotniskowców amerykańskich, których samoloty wzięły później udział w walkach lądowych i bombardowały pozostałe jeszcze stanowiska japońskie. Nie ma żadnej wątpliwości, że dla Japonii sytuacja na wyspie Saipan jest bardzo poważna.

TOKIO, 7. 7. — **Grupa wysp Bonin, położona w odległości około 1000 km na południe od stolicy japońskiej, ostrzeliwana od przeszło trzech dni przez amerykańskie samoloty, krążowniki i kontrtorpedowce, należy mimo swej bliskiej odległości od Japonii do mało znanych wysp środkowego Pacyfiku.**

Mimo że żeglarze japońscy odkryli je już bardzo dawno, przez długi czas były nie zamieszkałe. W czasie spisu ludności dokonanego w roku 1935 stwierdzono, że mieszkańcy tej grupy wysp wywodzą się z rodzin osiadłych tam dopiero od dwóch lub trzech pokoleń. W roku 1879 mieszkało tam ogółem 10 rodzin angielskich, amerykańskich, kanadyjskich i hiszpańskich, które w trzy lata później przyjęły obywatelstwo japońskie.

Po uznaniu w roku 1865 przez wszystkie narody pretensyj Japonii do tej grupy wysp, włączono ją w roku 1880 do obszaru administracyjnego miasta Tokio. Jeszcze dzisiaj podlegają one nadburmistrzowi stolicy Japonii. Grupa Bonin składa się z 45-ciu wysp pochodzenia wulkanicznego, a ich ludność licząca zaledwie 7000 osób zajmuje się rolnictwem, głównie uprawą trzciny cukrowej, udającej się dzięki ciepłemu klimatowi, oraz rybołóstwem.

Obecne ataki Amerykanów na „wyspę siarkową" i wyspę Chichi, zdają się kierować przede wszystkim na obiekty portowe w Eutamiko i twierdzę na wyspie Chichi-Jima. Czy Amerykanie zamierzają tam lądować, nie da się na razie przewidzieć. W każdym razie w Tokio przywiązuje się do tych faktów bardzo wielkie znaczenie.

TOKIO, 7. 7. — Główny punkt oparcia armii czungkińskiej w Hunan, miasto Hengyang, otoczone zostało zupełnie przez wojska japońskie. Od dnia 29 czerwca atakują Japończycy 10 i 54 dywizję czungkińską, które znajdują się w mieście. Tym samym odcięto zupełnie odwrót nieprzyjacielowi. Lada godzina spodziewać się można upadku tego miasta, gdyż Japończycy objęli już i uruchomili lotnisko amerykańskie przy mieście.

SZTOKHOLM, 7. 7. — O położeniu w Chinach pisze „Manchester Guardian" w artykule p. t. „Niebezpieczeństwo dla Chin", że na froncie lądowym Japończycy odnoszą zwycięstwa o doniosłym znaczeniu. Chiny muszą przebyć bardzo ciężką próbę ogniową. Jego potężni sojusznicy są bezsilni o ile chodzi o dostarczenie pomocy w większych rozmiarach.

TOKIO, 7. 7. — Formacje armii japońskiej, które zajęły miasto Czuczau, położone na południe od Czangcza, pomiędzy Czuczau i Likow otoczyły w dniu 14 czerwca na prędce zorganizowaną drugą armię, cofającą się w pośpiechu, i zniszczyły ją doszczętnie. Straty wojsk czungkińskich wynoszą ponad 8 tysięcy ludzi, do czego dochodzi jeszcze 23 dowodzących oficerów, z których ponad 20 posiadało stopień pułkownika.

Sytuacja na froncie inwazyjnym

BERLIN, 7. 7. — Agencja „Telepress" dowiaduje się następujących szczegółów o walkach na froncie inwazyjnym:

Po bardzo uporczywych i zmiennych walkach wkroczyli Anglicy do miejscowości Carpiquet położonej przy drodze, wiodącej z Bayeux do Caen. Nie jest wszakże rzeczą pewną, czy miejscowość ta nie przejdzie w ręce inne. W każdym bądź razie rozpoczęli Niemcy kontratak. W rejonie Caumont ogniem artylerii niemieckiej starto alianckie oddział wypadowy.

Na północny wschód od St. Lo uzupełnili Alianci swe formacje, które poniosły w ciężkie straty. Liczyć się należy z rozpoczęciem się walk na tym odcinku frontu inwazyjnego. Tym samym rozszerzyłaby się również i na ten odcinek akcja zaczepna, która od dwóch dni jest w toku na froncie półwyspu Cotentin. Usiłując zyskać tutaj na terenie, używają Amerykanie wszelkich technicznych środków wojennych, jakimi tylko dysponują. Rzucono do walki artylerię, czołgi i samoloty wszelkiego rodzaju w wielkiej liczbie. Na ogół odznaczają się pomimo to walki przebiegiem dodatnim dla Niemców. Nic też więc dziwnego, że z wyjątkiem jednej jedynej dywizji rzucili Amerykanie na ten odcinek frontu obecnie wszelkie dywizje z północnej części półwyspu, które czasu swego brały udział w walkach o Cherbourg. Otrzymały one ponadto posiłki z Wielkiej Brytanii, a mianowicie 83 dywizję piechoty.

Komunikat fiński

HELSINKI, 7. 7. — Fiński komunikat wojenny z 6. 7. brzmi:

Na przesmyku Karelskim walczono dalej zacięcie pod Aeyraepleae. Znaczne siły nieprzyjacielskie atakowały bezustannie nasz przyczółek mostowy. Pomimo zaciętego oporu naszych wojsk udało się nieprzyjacielowi przy poparciu ciężkiej artylerii i czołgów zająć kilka punktów operacyjnych. Walki, podczas których nieprzyjaciel stracił w ostatnich 48 godz. przeszło 2000 ludzi w samych zabitych, trwają jeszcze. Na innych odcinkach przesmyku Karelskiego miał miejsce przede wszystkim obustronny ogień artyleryjski i granatników.

Na północny wschód od jeziora Ładoga nieprzyjaciel kontynuował ataki na Salmi, wspomagane samolotami bliskiego wsparcia i czołgami. Poniósł on wysokie straty. Również w rejonie Tuleajervi i Saemaervi odparto bądź też zatrzymano liczne ataki nieprzyjacielskie. Zniszczono kilka czołgów nieprzyjacielskich. Z rejonu Maaselkae i Rukajaervi nie ma nic szczególnego do doniesienia.

Wczoraj rano nieprzyjaciel przy wsparciu silnym ogniem artyleryjskim i bombardowaniem powietrznym ponowił swe ataki na Teikari i Melansaari. Teikari mus ano opróżnić na skutek przemożnego ataku nieprzyjacielskiego. Na północ stamtąd odparto nieprzyjacielskie próby desantu na dwie mniejsze wyspy pod Uurse. Artyleria ostrzeliwała skutecznie nieprzyjacielskie formacje po części już na pozycjach przygotowawczych. Nieprzyjaciel, pomimo ciężkich strat, kontynuował od wczesnego rana swe ataki na dalsze wyspy.

Lotnictwo fińskie bombardowało bezustannie nieprzyjacielsk e zgrupowania okrętów w zatoce Wyborgu i zatopiło z całą pewnością 2 statki. Kilka dalszych statków ostrzelano. Fińskie samoloty bombowe oraz myśliwce niemieckie przeprowadziły z dobrym skutkiem skoncentrowane ataki na czołgi nieprzyjacielskie i zgrupowania wojsk.

Fińskie samoloty myśliwskie oraz obrona nazi emna straciły łącznie 37 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 18 na północny wschód od jeziora Ładoga.

Głód w Rzymie

MEDIOLAN, 7. 7. — Byli włoscy żołnierze oraz liczne kobiety, którzy zbiegli po zajęciu Rzymu przez Aliantów, opowiadają zgodnie, że w Rzymie panuje wielki głód. Władze alianckie nie uczyniły dotychczas prawie niczego celem złagodzenia powszechnej nędzy wśród ludności. Ceny doszły do fantastycznej wysokości. Żołnierze angielscy i amerykańscy posiadają wiele pieniędzy i kupują wszystko. Z drugiej strony ożywiona działalność agitacyjna komunistów wzmaga się z każdym dniem.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 21·40
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty

Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)

Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty

Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

NA LIPCOWE KARTY ŻYWNOŚCIOWE

W miesiącu lipcu będą wydawane następujące ilości środków żywnościowych:

Na odcinek B1—B9 po 1000 g chleba dla doorsłych i po 500 g dla dzieci; na N1—N2 po 100 g środków spożywczych dla dorosłych i po 150 g dla dzieci; Z—Z (dwa odcinki) po 150 g cukru; na odcinek K 125 g kawy; M1—M2 po 250 g marmolady, na A2 — 30 g drożdży; A3 — 1/10 litra octu; A5 — 100 g mąki kartoflanej.

Na pierwsze 6 odcinków chlebowych będzie wydawany chleb, na ostatnie trzy — mąka.

NASZE TYPY

Na dzisiejszy 10 dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni:

Gonitwa pierwsza: 1) Alpa; Gonitwa druga: 1) Łopuszanin, 2) Dziedzic Polmoodie; Gonitwa trzecia: 1) Est, 2) Helikon, 3) Brokat; Gonitwa czwarta: 1) Aero, 2) Nadir II; Gonitwa piąta: 1) Ikaria II, 2) Opiria; Gonitwa szósta: 1) Dobra Rada, 2) Krater II, 3) Kaligula; Gonitwa siódma: 1) Brokat, 2) Pantera. **Tot.**

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Kintziego Jana zł 200 — Przyjaciel. — Pracownicy firmy „Tlen" zł. 1850. — Pracownicy VHB Tkacka 27 zł 115. — Dla uczczenia pamięci poległych Kolegów zamiast wieńca na trumnę zł 86 — kolejarze z Drohobycza. — Pracownicy oddziału transportowego w „Galikolu", ul. Żółkiewska za lipiec zł 77. — Aptekarz Ehrbar za lipiec zł 100. P. Korzeniowski (Dawidów) zł 200.

ZNALEZIONO

Kartę rozpoznawczą na nazwisko Gedz Katarzyna. Do odebrania w Redakcji, pokój 20, I. piętro, w godz. 10—11.

Główne postulaty współczesnego rzemiosła

„W spólnotach pracy upatruje kierownictwo rzemiosła konieczne narzędzie do zabezpieczenia rodzimego rzemiosła w samym zarodku jego żywotności i wydajności, do jego dalszego utrzymania i rozwoju i zmobilizowania tkwiących w nim sił gospodarczych, aby ono nie zmarniało, lecz wydatniej pracowało przy gospodarczych problemach obecnych czasów".

Praca zrzeszeniowa nie jest zjawiskiem spowodowanym dopiero gospodarką wojenną; rozwijała się ona i przed wojną, a doświadczenia nabyte tą drogą wykazały, że należy dalej iść w tym kierunku, nie tylko dlatego, aby rzemiosło istniało dalej, ale aby osiągnęło najwyższą wydajność.

Dzieło zrzeszenia rzemiosła wymaga od rzemieślników wzajemnego poparcia i ich udziału — chodzi o to, aby słabszych wspierali i dźwigali silniejsi, aby każdy pracował samodzielnie — a równocześnie razem z innymi. Równocześnie, harmonijne i owocne współdziałanie przemysłu i rzemiosła jest dla całości gospodarki niesłychanie ważne.

Te główne postulaty współczesnego rzemiosła bardzo interesująco rozwija 12-ty numer czasopisma „Rzemiosło", który zawiera jeszcze szereg innych ciekawych i fachowych artykułów: Podłoga odporna na grzyb — Tuleje cylindrowe dla motorów spalinowych — Reparacja opon rowerowych — Krój bluzki damskiej (Wstęp do nauki szycia) — Sporządzanie rzemienia do ostrzenia brzytwy — Młynarz korzysta z przednówka — Cech młynarski podejmuje szkolenie swoich cechmistrzów — Piłowanie drzewa na beczki.

Numer 12-ty zawiadamia również o bieżących kursach, zebraniach fachowców, egzaminach i t. d. i jak zwykle prowadzi interesującą skrzynkę pocztową p. t. Wasze pytania — Nasza odpowiedź.

CZY MOŻNA JECHAĆ DO ZAKOPANEGO

Współczesne Zakopane przystosowane przez władze rządowe dla bieżących potrzeb, wynikających ze stanu wojny, jest innym niż do czasu wojny. Nie można więc wyobrazić sobie dzisiejszej ulicy Zakopanego i tatrzańskich szlaków takimi, jak je kto pamięta z lata roku 1939. Ulica ta jest głucha, a szlaki na ogół puste. Letników w dawnym tego słowa znaczeniu nie ma, jest jednak sporo osób, które tu przybyły dla wypoczynku, mając na to specjalne pozwolenie. Wiadomym jest, że w Zakopanem przyjezdni — często nawet już na dworcu kolejowym przy przyjeździe pociągu — legitymując się organom policyjnym, jeśli nie mogą się wykazać pozwoleniem imiennym, wystawionym na przeciąg określonego czasu, bywają poddawani karom porządkowym, a przede wszystkim pod kontrolą wydalani z obszaru Zakopanego.

Czy można więc wybierać się na wypoczynek do Zakopanego? Można. Mając taki zamiar, należy wystosować pisemną prośbę skierowaną pod adresem komisarza miejskiego w Zakopanem (adresować: Stadkomissar), a w tym umotywować konieczność wypoczynku w warunkach, jakie daje Podtatrze; w danych osobistych dokładnie określić miejsce pracy, które, ażeby podanie było skuteczne, musi należeć do uznanych za ważne pod względem wojennym. Należy też wymienić czas, na który pozwolenie ma się rozciągać. Otrzymaną odpowiedź wyrażająca zgodę komisarza miejskiego służy przy przyjeździe jako legitymacja, a zarazem jest podstawą do zameldowania się w urzędzie uzdrowiskowym: drugim niezbędnym przy tym dokumentem jest zaświadczenie miejsca pracy dowodzące, że chodzi tu rzeczywiście o spędzenie czasu urlopu i że rodzaj pracy wykonywanej przez dotyczącą osobę należy do ważnych pod względem wojennym.

Tego rodzaju ograniczenia mają na celu z jednej strony umożliwienie rzeczywiście uprawnionym i potrzebującym dostępu do Zakopanego, a z drugiej strony tamują one przypływ tym elementom, które umiały okazję stanu wojennego wyzyskać dla nadmiernego zbogacenia się. Dopuszczenie tego rodzaju ludzi do miejscowości klimatycznej zawsze grozi zakłóceniem równowagi miejscowego rynku z pewną szkodą tych, których środki pochodzące z uczciwych źródeł nie mogłyby współzawodniczyć z pełną i łatwą garścią ludzi zbogaconych przez wojnę.

WODA I PIASEK DLA CELÓW OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Na ulicach i publicznych miejscach miasta przygotowano dla celów obrony przeciwlotniczej zapasy piasku i wody. O znaczeniu tych przygotowań wspominano już wielokrotnie. Każdy wie, że woda i piasek dla celów obrony przeciwlotniczej są najskuteczniejszą bronią przeciw pożarom.

Tymczasem zapasy piasku i wody stały się specjalnym przedmiotem zabaw dla dzieci. Bawią się one piaskiem, roznoszą go, umniejszając przez to jego zapasy. Do basenów wodnych dzieci wrzucają najrozmaitsze rupiecie, kije, gałęzie drzew, kamienie, papier itp.

Podkreśla się z naciskiem, że za wszelkie szkody spowodowane w wyżej wspomnianych urządzeniach odpowiedzialni są, w myśl obowiązujących ustaw, rodzice i wychowawcy. W powszechnym interesie wszystkich mieszkańców leży, aby uświadomić i pouczyć młodzież o znaczeniu piasku i wody w dzisiejszym okresie wojennym i stanowczo zabronić zabaw piaskiem i wodą, przeznaczonymi dla celów obrony przeciwlotniczej.

Z naszego kraju

„Cień" Niccodemiego w teatrze „Komedia"

Po wielkim sukcesie „Madame Sans-Gene", grana jest w teatrze „Komedia" obecnie już trzeci tydzień z wielkim powodzeniem doskonała sztuka Maria Niccodemiego — „Cień". Sztuka wybitnie dramatyczna i mocna w wyrazie. Trzy pełne akty od początku do końca trzymają widza w napięciu. Każdy akt to arcydzieło pod względem dialogu. Warto zaznaczyć, iż jest to sztuka, w której główną rolę gra tylko jedna postać, a reszta — to tylko tło lub też osoby, które potrzebne są dla podtrzymania akcji.

Cały dramat i tragedia ludzi opiera się właśnie na bohaterce sztuki. Bo oto kobieta nieszczęśliwa, która od pięciu lat jest całkowicie sparaliżowana, nie wie, że jej ukochany małżonek żyje od kilku lat z inną kobietą i w dodatku ma z nią dziecko. A co najgorsze, że kochanką tą jest jej serdeczna przyjaciółka.

Joanna prosi Boga, aby pozwolił jej odzyskać siły i powrócił do zdrowia. I oto Bóg wysłuchał prośby. Przepełniona wielkim szczęściem podąża do pracowni swego męża, aby tu, na swoje nieszczęście, dowiedzieć się całej prawdy. Rażona jakby piorunem i złamana zupełnie na duchu, wraca do domu z myślą o wyjeździe.

I tu błaga po raz drugi Boga, aby odebrał jej teraz na powrót siły i uczynił znowu nieruchomą. Wreszcie zdruzgotana moralnie, pozostaje po to tylko, aby patrzeć na szczęście innych, skoro sama nie może zaznać już szczęścia i aby pozostać na zawsze tylko cieniem.

Popisową rolę chorej i nieszczęśliwej kobiety zagrała koncertowo najlepszą i największa bodajże artystka polska doby obecnej Maria Maliska Wielka artystka włożyła w rolę Joanny najpiękniejsze akcenty swego artyzmu. Jej bohaterka cierpiała, to uśmiechała się, cieszyła — żeby znowu cierpieć. Malicka odsłoniła przed widzem w całej pełni najskrytsze marzenia i bolesne cierpienia Joanny. Doskonałą scenę odzyskania władzy w nogach zagrała tak po mistrzowsku, że wierzyliśmy, iż Bóg naprawdę przywraca jej siły.

Męża nieszczęśliwej kobiety — Robeta Tregnier zagrał z umiarem i swobodą Ryszard Kierczyński. — Miał kilka dobrych momentów dramatycznych, zwłaszcza w trzecim akcie. Za mało tylko ekspresji dał w akcie drugim w chwili, kiedy po raz pierwszy ujrzał od pięciu lat żonę zdrową.

Rolę kobiety, która zabrała męża Joannie, powierzono młodej i ładnej aktorce Tamarze Pasławskiej. Rolę zakochanego w Joannie Michała Delon zagrał ładnie i z dużym wyczuciem i naturalnością Zbyszek Rakowiecki, którego talent z każdą nową rolą wzrasta na siłach. Dwie epizodyczne role pielęgniarki i pokojówki zagrały Maria Kaniewska i Janina Porębska. Reżyseria Perzanowskiej wydobyła wszystkie najpiękniejsze akcenty dramatyczne, dlatego też przedstawienie to pozostanie na długo w pamięci, jako jedno z niezatartych wspomnień.

260.000 mieszkańców w pow. lubelskim

Zadania samorządu terytorialnego w okresie wojennym są siłą rzeczy daleko rozleglejsze niż w okresie pokojowym. W związku z tym budżety omawianych związków prawnopublicznych wielokrotnie są wyższe od budżetów z okresu pokojowego. Kilka liczb naświetli nam sytuację finansową związku gmin w powiecie lubelskim (bez m. Lublina). Powiat lubelski posiada 3.180 km. kw. i z górą 260.000 mieszkańców. Na tym terenie znajduje się 1.022 wsi, należących do 31 gmin. Łączna kwota budżetów poszczególnych gmin wynosi 7,5 milionów złotych.

Zwiększenie transportu Wisłą

Grupa Gospodarcza Żeglugi Śródlądowej w Krakowie informuje, iż tegoroczny zadowalający stan wody na Wiśle zezwala na wykorzystanie tej drogi wodnej dla celów transportowych w znacznie wyższym stopniu, niż to miało miejsce w dwu ostatnich latach. Dzięki temu zostaną odciążone inne arterie komunikacyjne, a szczególnie kolej żelazna.

W związku z tym wyżej wspomniana placówka zwraca się do wszystkich firm, które korzystają w większych rozmiarach z usług środków komunikacyjnych w celach przemysłowych i handlowych, aby rozważyli wchodzące dla nich w rachubę możliwości korzystania w wyższym niż dotąd stopniu z transportu drogami wodnymi.

COŚ TAKIEGO...

(Reportaż z kas totalizatora)

— Proszy pana, proszy pana, a na co pan stawia?

— Co znaczy na co? Co pan taki durny pytania daje? To każdy dzieciak panu może wyklarować, że tu najlepszy koń, to jest Dziedzic Polmoodie.

— W takim razie pan si całkim nie rozumi na szkapach, panie. Najlepszy, to jest — panie — Cavaliere Servantu. To ja panu bałakam...

— Ta co pan zwariował? Jaki Servantu? Serwatka chyba. Pan nima wyrozumienia dla wyścigów, panie. Co dziedzic, to dziedzic, panie —

— Pan nie wie, że teraz już nima dziedziców? Wszystkie na kontygent poszli, panie. Nawet na bezugschein ich już nie wyfasuji.

— To jest co inszego. Ale co si dotyczy konia...

— Co konia? Kup se pan taki dorożkarski szkapy i nazwij sy pan Dziedzic. No i czy ona już ma przylecić pierwsza? Inna rzecz, panie, taki Cavaliere Servanto. Jak to panie, ładnie: — Ca - va - lie - re... Jak on nie przyleci pierwszy, to niech mnie nagła, niespodziewana.

— A ja takoj panu bałakam, że ten pański Cavaliere zrobi panu paskudny kawał.

— Zrobi, albo nie zrobi. Ja stawiam takoj trzy dziesiątki na niego.

— A ja pięć dziesiątek na Dziedzica.

— Ja już widzy te pięć dziesiątek, jak one si z pana łachują, panie.

— Albo te trzy dziesiątki z pana.

— Zakład?

— O co?

— O dziesięć bomb jasnego.

— Stoi.

— — — — — — — — — — — — —

Dwaj zapaleni „wyścigowcy" zapalają papierosy i cierpliwie czekają na wyniki. Tymczasem zaczyna padać deszcz, więc uciekają pod dach. Za nimi w pośpiechu ciągną i inni amatorzy totalizatora, nie przerywając fachowych i podobnych do powyższej, dyskusji.

Jednocześnie w Galerii Mariackiej, gromadzi się elita, że się tak można wyrazić, sama śmietanka graczy, którzy nie stawiają nigdy poniżej pięćdziesięciu złotych. Tutaj dyskusje są nie mniej zacięte, ale przesiąkłe już pewnym nalotem elokwencji „zawodowej" — pełnej wzajemnych, choć nieraz ironicznych grzeczności. Ironia ma miejsce wtedy, kiedy jakiś młody, niedoświadczony gracz stara się przekonać starych wyjadaczy, że on lepiej się zna na koniach i uparcie przekonuje ich, że Isia jest lepsza od Stamary i Oksany.

— — — — — — — — — — — — —

— Proszę pana. Absolutnie nie można forować Isi przed taką Stamarą. To jest proszę pana firma. Stajnia Bychawa mówi sama za siebie. A Stamara jest po Sunderlandzie i Hungarii. No, co pan na to?

— Ja jednak twierdzę...

— Przepraszam, że ja panom przerwę. Lecz jeśli chodzi o ten bieg, to jestem zdania, że pierwsza przybędzie Oksana.

— Ale skąd, Oksana jest słabym koniem.

— Niechże pan nie będzie śmieszny. Oksana jest w tym biegu najlepszym koniem. O wiele lepszym od Stamary, nie licząc Isi, co do której upiera się ten młodzieniec, a która moim zdaniem w ogóle niewchodzi w rachubę.

— Co do tego, to jestem tego samego zdania. Nie zgadzam się jednak na to, aby Oksana była lepsza. Absolutnie...

— Wykluczone proszę pana. Gram na wyścigach nie od dziś i może mi pan wierzyć, że na koniach się znam.

— Ja także.

— Wie pan, to ciekawe jednak, dlaczego ten pan stawia na kompletnie nie mającą szans Isię.

— A gdzież on się podział?

— O tam stoi. Chodźmy do niego, pośmiejemy się trochę.

— Chodźmy. Ale, powracając do tematu, twierdzę, że Stamara jednak przyjdzie pierwsza.

— Wie pan co? Załóżmy się. Powiedzmy o dziesięć bomb piwa.

— Zgoda.

— Hallo, proszę pana, prosimy do nas. Gdzież pan tak ugania?

— Przekonuję wszystkich, że Isia przybiegnie pierwsza.

— Dlaczego?

— Jakto, dlaczego? Ponieważ jest najlepszym koniem.

— Skąd pan wnioskuje, że najlepszym? Czy długo pan gra na wyścigach?

— Dziś pierwszy raz.

— No widzi pan. Niech pan posłucha nas, starych bywalców i graczy doświadczonych. Zaraz nabierze pan innego pmiemania o wartościach. Ciekawe jednak, skąd panu przyszła do głowy ta Isia?

— Mam narzeczoną, która ma na imię właśnie tak samo.

— Aha. To jest jednak dość przekonywujące. I sądzi jan, że pańska narzeczona... przepraszam, że Isia przyjdzie pierwsza?

— Naturalnie. Poza tym, śniło mi się dziś, że mnie Isia pocałowała.

— No tak, to jest znamienny i proroczy sen. Ja jednak radziłbym panu Oksanę.

— A ja Stamarę.

— — — — — — — — — — — — —

Są już wyniki. Na tablicach dużymi literami pisze: „Gonitwa trzecia: 1) Dziedzic Polmoodzie pewnie o 3 dług., 2) Cavaliere Servanto.

— — — — — — — — — — — — —

— A widzi pan? Co mówiłem? Co Dziedzic panie, to nie byle serwatka. Gdzie pańskie trzy dziesiątki?

— Niech to cholera. Ale co takiemu, panie, strzeliło do głowy tak ładnie nazwać konia? Potem człowiek tylko forsę za frajera buli...

— Co będziemy bałakać Stawiaj pan dziesięć halb i koniec.

— — — — — — — — — — — — —

Tak samo i w Galerii Mariackiej, na tablicy wypisano: „Gonitwa szósta: 1) Isia, 2) Oksana, 3) Stamara".

— — — — — — — — — — — — —

— A widzicie panowie Wyjaśniło mi się. Miałem rację, czy nie?

— Rzeczywiście. Ta Isia musi mieć dobre chody. Czy często używa pan spacerów z narzeczoną?

— Ale coś takiego. Żeby taka Stamara nie przyszła pierwsza? To skandal, proszę pana.

— Ja panu zaraz mówiłem, że to jest słaby koń.

— Gdzie słaby, panie. Tam musiało coś innego zajść. Może dżokej nie był w formie. Ale coś takiego... żeby taka Isia?

— No cóż, proszę pana. Miłość ma swoje prawa.

— — — — — — — — — — — — —

I tak toczą się podobne rozmowy między tłumami graczy. Jedni uradowani i triumfujący, drudzy zawiedzeni i źli. I ci i tamci, nie rezygnują jednak, stawiając na inne, wybrane przez siebie konie, w następnych gonitwach. Czasem los się odwraca i wtedy wyraz zadowolenia wędruje z jednej twarzy na drugą. Całe dwa dni gracze są podekscytowani i dopiero po ostatniej gonitwie, kiedy jest już czas do domu, toczą się rozmowy refleksyjne... i pełne oczekiwania następnej soboty i niedzieli. **Tot.**

Uwaga!

Administracja „GAZETY LWOWSKIEJ“ zawiadamia wszystkich P. T. Ogłaszających się, że od dnia 6 lipca br. począwszy, należy przy nadawaniu ogłoszeń przedłożyć dokumenty tożsamości, a to: Kennkartę lub Ausweis i dowód zameldowania policyjnego.

Administracja „Gazety Lwowskiej“

✝ W trzecią rocznicę śmierci ś. p. **EDWARDA HAWRANKA**, odbędzie się dnia 10. lipca 1944 roku, o godz. 9-tej rano, **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** w kościele OO. Jezuitów, na które zapraszają Znajomych i Krewnych w smutku pogrążeni

Żona, dzieci i wnuki.

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni — Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika — Sztychy. 1486

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 1500

CHROMOWANIE, niklowanie M. Szubrowski, Lwów, Boimów cztery. 1506

KUPNO — SPRZEDAŻ

KAPUSTĘ kiszoną, świeże jarzyny — sprzedaje tanio Sklep, Asnyka dwa.

SREBRO kupuje i płaci najwyższe ceny firma Jan Wojtych, Akademicka 8.

KUPIĘ pianino natychmiast. Zgłoszenia Gipsowa ośm. 24733

PIANINO — fortepian krzyżowy natychmiast kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 24751

SPRZEDAM: Szafę jasną, Konsolę, Stoliki, Stolik do kart i szachowy, Etażerkę na książki, 3 krzesła jasne pojedyncze, Karnisze mosiężne, Elektryczny piecyk 110 v., Waga z ciężarkami 200 kg. nowoczesne Lampy pokojowe wiszące, Primus, różne Obrazy i Obrazki. Kochanowskiego 12, II. piętro, wejście przez ganek na prawo.

KUPIE kapelusz i gotowe ubranie — wzrost 178, stan bardzo dobry. Zgłaszać się tel. 287—64, Romaszkiewicz

KUPIĘ polskie znaczki pocztowe pojedyńczo lub cały zbiór. Zgłaszać się telefon 287—64, Romaszkiewicz. 24773

BUTY z cholewami 41 do sprzedania; Mączyńskiego 42, m. 2. 24736

BAJKI dla Dzieci z obrazkami, Książki dla młodzieży do czytania, książki powieściowe i rozmaite sprzedam. **Kupię** I. tom „Trędowata“ Heleny Mniszek i I. tom powieści „Gehenna“ Heleny Mniszek. Kochanowskiego 12, II. piętro, wejście przez ganek na prawo.

DOBRY obraz kupi znawca z prowincji. Może być antyczny lub nowszy, najchętniej większych rozmiarów, każdej treści, również religijnej. Zgłoszenia z grzeczności ul. Obwodowa nr 11 A, I. p., (pierwsza boczna Grochowskiej, końcowy przystanek 7-ki). 24771

SPRZEDAM Atlas geograficzny Romera i dzieła ze sztuki. Żółkiewska 139 — m. 12, ganek na lewo. 24747

SPRZEDAM tanio płaszcz jasny letni, kostium kąpielowy, meszty nr 37, czarne gazówki i domino, kapelusz brązowy. Kołłątaja 6, I. p., m. 12. 24746

HARMONIĘ chromatyczną kupię. Zgłoszenia plac Bernardyński 12, fryzjer.

PIANINO starsze o pięknym tonie sprzedam. Modrzejewskiej 12 (boczna Szymonowiczów). Parter prawy. — Od 17 do 19 godz. 25008

JAKIKOLWIEK interes kupię, wydzierżawię, zastąpię właściciela. Gwarancja nawet hipoteczna. Obertyńska 6, m. 3 do południa, Karpiński. 25005

FORTEPIAN — pianino kupię, wydzierżawię, przyjmę na przechowanie za gwarancją. Obertyńska 6, mieszk. 3, Karpiński. 25006

KUPIĘ tapczan jedno lub dwuosobowy orzech ciemny oraz szafę trójdzielną jasną, stan pierwszorzędny. Łaskawe zgłoszenia podać w stoisku wody sodowej, róg Kopernika i Ossolińskich.

SPRZEDAM fartuch lekarski, firankę na okno, obrus podwieczorkowy, 4 m. przedwojennej wataliny białej, szlafrok aksamitny granat., kalesony Jäger. Jadwigi 19, m. 7. 24969

WÓZEK sportowy Konkona w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Kalecza nr 14, mieszk. 3. 25001

SPRZEDAM dwie szafy jesionowe dwudzielne — bieźniarka i na rzeczy. — Kazimierzowska 29, II. p., m. 4. 1544

SPRZEDAM tanio bardzo ładny kupon bielski popielaty na kostium, płaszcz lub pokrycie futra. Lwów, ul. Hołówki nr 5, m. 4, od godz. 10—16. 24993

PIANINO nowoczesne krzyżowe czarne, sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 24792

KSIĄŻKI kupuję!! Dzieła rzadkie zakresu Sztuki — Krajo i ludoznawstwa, Obyczajów — Heraldyki oraz inne dzieła wartościowe. Płacę ceny najwyższe amatorskie!! Zgłoszenia codziennie, Żulińskiego 11, II. p., m. 7, od godz. 17—20. 24791

SWETER damski na drutach modny — sprzedam. Kasztelańska 11 a, I. p. — balkon, od 12-tej. 24816

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i ocenicie! Akademicka trzy. 24155

MASZYNĘ Singera lub innej marki — krytą zaraz kupię tylko w dobrym stanie. Rutowskiego 16, m. trzy. 24848

KUPIĘ OBRAZ dobrego malarza, ulica Głęboka 23, mieszk. 7, od 3 do 8 w.

KUPIĘ tapczan dwuosobowy, nowoczesny z poduszkami, niezniszczony, ulica Piekarska 14, mieszk. sześć. 24949

SPRZEDAM jesionkę męską i 2 pierzyny. Wiadomość: Szymonowiczów 10 — mieszk. trzy. 24685

SPRZEDAM wózek dziecięcy, głęboki (autko) Konkona biały. Bogdanówka — Torowa 11, I. p., m. 4. 24626

KAMIENICE, domy, parcele, kupuje — sprzedaje, biuro W. Huka, Lwów, — Hauptstr. 21. Kraków, Pijarska 19.

DOM w Brzuchowicach, Łączkach, Kasztelańska 45, koło stacji do sprzedania lub do wynajęcia 4 ubikacji z ogrodem 200 sążni; można oglądać codziennie. 24915

ZAKŁAD kąpielowy w Tatrach — kupi natychmiast okazałe pianino, krótki fortepian i podróżną maszynę do pisania, płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia Tokarzewskiego (Wienerstrasse) 13. Pracownia instrumentów Greipnera.

SPRZEDAM krytą maszynę nożną i samą głowę. Wałowa 5, II. p., m. ośm.

KAMERĘ samą do aparatu sowieckiego Fed rozbitą, uszkodzoną z brakami bez objektywu lub inną kamerę małoobrazkową aparatu kupi Pracownia prec.-mech. Czarnieckiego ośm. 24624

APARATY fotograficzne filmowe projektory uszkodzone, rozbite z brakami części, objektywy kupi Prac. prec.-mechan. Czarnieckiego ośm. 24622

KUPIĘ natychmiast maszyny do szycia pierścieniowe tylko Singera; dobrze zapłacę. Lwów, ul. Kleparowska 4 — I. p., mieszk. 8. 24703

SPRZEDAM letnie pantofelki nr 34, 35, 36, 37, 38, 39 (parciaki i sznurkowe) i dziecinne. Wiadomość: Halicka nr 15 mieszk. 15, przez ganek. 24748

ROWER damski tylko b. dobry stan — kupię. Lwów, Jagiellońska 12, m. 7, godz. 12—18. 24699

CUDA Polski, Bibl. Wiedzy, Podróżnicza, Prus (wyd. Gebethner), Rodziewiczówna (wyd. Wegner) K. May (wyd. Wegner) kupię. Lwów, Jagiellońska 12 mieszk. 7, godz. 12—18. — W dniach 4—10 lipca. 24698

BRYŁA: Podr. Inżynierski, Mielnicki: Ustroje budowl. i inne techniczne w nowym wydaniu kupię. Lwów, Jagiellońska 12, m. 7, godz. 12—18. 24697

KSIĄŻKI Polskie, wszelkiego rodzaju tylko w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia od 4—10 lipca, godz. 12—18 — Lwów, Jagiellońska 12, m 7. 24696

SPRZEDAM domek z ogrodem — koło dworca Łyczakowskiego od zaraz. Wiadomość od godz. 10 do 17, ul. Krakowska 2, mieszk. 1. 24648

KUPIĘ komprescr komplet ewent. bez motoru elektrycznego do 6 atmosfer. Listy kierować do Gaz. Lw. nr 24659

TRUSKAWEK flance kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 24693

NOWE krawaty męskie i damskie jedwabne i wełniane sprzedam. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24679

SPRZEDAM białą damską panamę i brązową antylopę; 2—6, Plac Prusa 1 — mieszkanie sześć.. 24739

MASZYNĘ do pisania Underwood, Smith Bros, oraz maszynę do liczenia sprzedam. Sykstuska 35. 24723

SPRZEDAM trencz od deszczu, kapelusz „Hückla“ popielaty męski. Wiadomość między 15—18 godz. Wójtowska 10, mieszk. ośm. 24727

KUPIĘ buty z cholewami damskie numer 36 lub 37, dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 24725

KUPIĘ maszynkę do lodów od 4—10 l. Heleny Modrzejewskiej 11 a, m. ośm, od 4—6 godz. 24724

SPRZEDAM czarną marynarkę, kamizelkę, nowe i wełnę szafirową na suknię Langiewicza 22, m. 3, od 17.30-18.30 (boczna Świętokrzyskiej). 24687

KUPUJĘ stare wózki dziecięce głębokie i sportowe. Listy Gaz. Lw. nr 24820

KUPUJĘ czyste flaszki z wódki jedno, pół i ćwierćlitrówki. Stoisko lemoniady róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza.

SPRZEDAM maszynę krytą do szycia. Legionów 47, II. p., m. 1. 24806

SPRZEDAM tanio papierośnicę męską srebrną ze złotym herbem, trencz gabardynowy na jedwabiu na średniego, 3 m. jedwabiu na prochownik. Leona Sapiehy 21, m. 3. v

SPRZEDAM wózek sportowy w dobrym stanie. Klonowicza 18, m. 3. 24868

KUPIĘ walce do wyrobu cukierków — możliwie kilka gatunków, ręczną lub na motor. Gaz. Lw. nr 24867

KUPIĘ maszynkę do lodów od 20—50 litrów, mogą być również większe. — Zgłoszenia: Dworska Maria, Zyblikiewicza 25, m. 10, po 7-mej wieczorem

OKAZYJNIE do sprzedania płaszcz granatowy damski, sweterek letni. Cłowa nr 10, mieszk. 2. 24856

KUPIĘ letnią kwiecistą sukienkę wprost od właściciela. Kętrzyńskiego 39, — II. piętro, drzwi 12. 24851

SPRZEDAM pianino, obrazy, lustro, zegar, firanki, filiżanki, drobiazgi. Nowy Swiat 3, mieszk. 2. v

PERFUMĘ i wodę kolońską „Kreml“, „Polot“, „Maska“, „Kristal“ „Suliko“ „Orlanda“ oraz inne sprzedam najwyżej oferującemu. Listy Gaz. Lw. 24846

PLECAK turystyczny sprzedam. Oglądać sklep J. Malinowski, Batorego 6. v

MASZYNĘ do lodów 20 litr. korbową, parasol straganowy, footbal, lornetkę 8 ×, przybornik rysunkowy inżynierski sprzedam. Mikołaja 10, mieszk. 6, drugie piętro. v

KUPIĘ nowe wzgl. mało noszone czółenka czarne szewro 36½. Sprzedam sukienkę jedwabną granatową przedwojenną na średnią, szeroki kapelusz różowy filc Lion. Gaz. Lw. nr 24884:

SPRZEDAM piękne kilimy, tapczanową narzutę pluszową, ul. Kalecza 10 A, — mieszkanie pięć. v

SPRZEDAM 10 skrzyń o wymiarach 100+50+50. Wiadomość: Zamarstynowska 20, m. 12, od 1 do 3. 24876

SPRZEDAM linoleum kilkanaście metrów. Wiadomość: Zamarstynowska 20, mieszk. 12, od 1 do 3 24877

SPRZEDAM dykty 30 sztuk 4 mm. o miarach 210×120. Wiadomość: Zamarstynowska 20, m. 12, od 1 do 3.

SKLEP lub inny interes handlowy kupię lub wydzierżawię. Gaz. Lw. 24875

SPRZEDAM wózek dziecinny, rower na trzech kółkach, kuchenkę gazową — elektryczne żelazko; zakładam gumy na kółka. Zgłoszenia od czwartej godziny, Zimorowicza 12. v

OKAZYJNIE sprzedam dwa białe ubrania płócienne żyrardowskie, stan pierwszorzędny oraz buciki męskie z klamerkami nr 44, ul. Cłowa 12, m. 1.

KUPIĘ większą ilość płyt patefonowych koncertowych i tanecznych w dobrym stanie. Oferty Lwów, Mączyńskiego 4, m. 1 (Łyczaków). 16—17. 24972

SPRZEDAM pierwszorzędne spodnie w paski na średniego, damski kapelusz biały filcowy, płótno lniane cienkie — klot atłasowy zielony, krawatki motylkowe, kapa koronkowa na 2 łóżka i dobre skrzypce. Mikołaja 21, I. p. — mieszk. 4, od 3 do 4 pop. 24874

SPRZEDAM kredens nowy kuchenny biały oraz psychę cytrynową, Tarnowskiego 19, I. p., drzwi 4, od 3 do 5.

MOTOR benzynowy 1 cyl. 6—10 KM. w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia telefon 231—64 ,od 9—16. 24899

SPRZEDAM tanio półbuciki czarne 41 w dobrym stanie. Łyczakowska 34/1a.

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy Św. Piotra 45, 1-szy dzwonek z góry.

SPRZEDAM fortepian Bösendorfera-Fr Wirth krzyżowy i J. Fritza, prosty, — mechanika wiedeńska ora zpłaszcz damski beżowy prawie nowy. Wiadomość: Jakuba Strzemię 5, m. 1. 24914

SPRZEDAM ubranie męskie jasne, dwa sienniki ze słomą, otomanę, jedwab 4 m. na suknię, trencz męski. Badeńich 7, I. p., m. 3, godz. 12—20. v

SPYIALNIĘ nowoczesną orzech kaukaski sprzedam. Żółkiewska 73, parter, oficyny, mieszk. 21. 24852

SPRZEDAM ubranie prawie nowe Leszczków, brąz. duży wymiar spod 85 cm po kroku. Sobieskiego 2, II. p, m. 14

KUPIĘ ładny kryształ moser, puchar lub wazę. Listy do Gaz. Lw. 24948

KUPIĘ gabinet ale nowoczesny i dużą palmę. Listy do Gaz. Lw. nr 24916

KUPIĘ piękny płaszcz karakuły, breitschwanze lub konie francuskie na wysoką. Stan nienaganny wymagany. Listy do Gaz. Lw. nr 24918

OKAZYJNIE sprzedam krzyż żelazny z betonem na grób i naczynie ślusarskie, ul. Bernsteina 8, II. p., drzwi 7.

SZPILKĘ do krawatki tylko w pięknem wykonaniu kupię. Restauracja, ulica Łyczakowska 17. 24923

NAKRYCIE srebrne na 6—12 osób kupi restauracja, Łyczakowska 17. 24923

KOMPLET lniany (żakiet, spódniczka), pantofelki czarne 38—39, brązowe 37, sprzedam. Małeckiego 6, II. piętro — mieszk. 7, 12—6. 24926

KUPIĘ maszynki do robienia cukierków Lwów, ul. Rutowskiego 23, III. piętro, mieszkanie 41. v

KRÓLIKA samca, Angora białego kupię Dobrze zapłacę. Listy do Administr. Gaz. Lw. nr 24934

KUPIĘ damski płaszcz zimowy w dobrym stanie z eleganckim kołnierzem, tylko nie wiśniowy. Żółkiewska 187, I. p., m. 19, oficyny. 24937.

WÓZEK sportowy w dobrym stanie do sprzedania. Rzeźbiarska 5, m. 29. v

LODÓWKĘ elektryczną kuchenną kupię. Wiadomość: Sklep Zoologiczny, Lwów, Łozińskiego 1. 24920

MASZYNĘ do szycia pierścieniową możliwie krytą kupię. Wiadomość: Sklep Zoologiczny, Lwów, Łozińskiego 1.

SPRZEDAM wózeczek dziecinny sportowy Konkona bez budki i ceratowego oparcia po bokach. Zgłoszenia ul. Św. Zofii 4, m. 4. 24952

BANJO' mandolinowe (8 strun) z rezonatorem lub mandolinę koncertową — płaską o czystej menzurze, dobrej marki (Puglisi, Gelas), kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 24953

PIANINO prawie nowe sprzedam, zamienię za fortepian. Ormiańska 29 — mieszk. 1, od 1—3. 24955

SPRZEDAM raglan tani, koszulę jedwabną 42, kapelusz brąz. 56, prochownik damski, eleg. czarną jedwabną suknię, brązową kombinowaną wełnianą, koc, meszty czarne 36, brąz. czółenka nr 35, Snopkowska 11, m. 8. 24913

SPRZEDAM suknie letnie, wełniane — szlafrok, bieliznę damską, męską, — obrus, ścierki, ręczniki, chodnik, szalik, apaszkę. Snopkowska 11, m. 8.

SPRZEDAM kołdry jedwabne puchowe na wełnie, materace rozharowe. Łyczakowska 89, m. cztery. 24962

FORTEPIAN do nauki oraz meble tanio sprzedam. Plac Bema 6, m. 8, — od 10—12 godz. 24825

WÓZEK sportowy do sprzedania, ulica Mochnackiego 34, m. 1, podwórze. v

KSIĄŻKĘ kucharską Disslowej kupię — nawet przeniszczoną. Listy do Admin: Gaz. Lw. pod nr 24988

SPRZEDAM granatową szwajcarską markizetę 4 metr. Piekarska 14, m. 2 a.

SPRZEDAM kostium wełniany — kolor beige, płaszcz luźny biało - brązowy na średnią osobę. Własna Strzecha 9, mieszk. 1, od 3-ciej. 24981

KUPIĘ rower damski dobrej marki nie zniszczony. Wiadomość: Oststrasse — (Łyczakowska) 56. Telefon 237—45.

FORTEPIAN Bosendorfer do sprzedania, prawie nowy. Pijarów 5 a, II. piętro, m. 6. Oglądać 17—18. 24974

FORTEPIAN krótki dobrej marki krzyżowy, płyta pancerna, piękny ton oraz świecznik Holenderski sprzedam tanio. Wiadomość godz. 9—11—19, Rutowskiego 16, mieszk. 5. 24973

NAUKA

KURS języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja. Maszyna — tłumaczenia — także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 15—17 — Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszkanie 14.

LOKALE

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnia na I. p z gazem, albo odstąpię 1 pokój, kuchnię, gaz na ryczał, światło, woda, — ustęp, za zwrotem połowę osztów. — Wiadomość ul. Żółkiewska 66, II. p., mieszk. 10, od 11—4. 24813

POSZUKUJĘ elegancką niekrępującą garsonierę przy ul. Akademickiej lub w pobliżu na parterze ewent. pierwsze piętro. Listy do Gaz. Lw. nr 24812

POKÓJ umeblowany dla poważnego pana do wynajęcia. Hartungstr. 28, m. 3 (Supińskiego). 24885

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnia, komfort, tanio. Wiadomość: Pełczyńska 29, — mieszk. 11, od 2—3. v

ODSTĄPIĘ pomieszkanie z meblami pokój, nyża i kuchnia, słoneczne do frontu przy ul Panieńskiej 15, m. 10, II. p., główne schody 25030

KTO z wyjeżdżających ze Lwowa pragnie oddać umeblowane mieszkanie wraz z kuchnią pod opiekę uczciwemu małżeństwu, raczy zgłosić do Adm: Gaz. Lw. nr 24954:

ROZMAITE

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1483

NIEMIECKIE konieczne w pracy i na posadzie! Głęboka 18. Prof. Podania!

SKUTEK odnosi tylko podanie napisane fachowo, rozumnie, tanio: Głęboka 18.

ZAKŁAD dentystyczny Chołodeckiego — ul. Bema 10, I. p., po przerwie przyjmuje od rana 9—1 8godz. 24826

APARATÓW fotograficznych naprawa, odnawianie, przerabianie na filmy — wszelkie toczenia dokładnie i t. p. — wykonuje Pracownia prec. - mech. ul. Czarnieckiego 8. 24623

TRANSPORTY mebli, fortepianów oraz wszelkich przesyłek w wagonach zbiorowych konwojowanych i indywidualnych do każdej stacji kolejowej na wszystkich liniach kolejowych wraz z załadowaniem, załatwianiem formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki wykonuje tanio, solidnie — Biuro przewozowe, Chrzanowskiej 4.

TRASPORTOWE przedsiębiorstwo Antoni Pohorecki, Lwów, ul. Ormiańska nr 3, (Bürgerstrasse) przeprowadza transporty we Lwowie i na prowincję. Zbiorowy ładunek! Zgłoszenia w biurze codziennie od godz. 8—17. Tel. 134—65

KAPELUSZE męskie w 24 godzinach — przerabia, nicuje Obertyńska 6, Biuro.

KONCESJONOWANE Biuro Dr E. Griega Lemberg, Sixtusstr. 14. m. 2, wykonuje podania, tłumaczenia, powielanie — legalizację dokumentów i wszelkie naukowe techniczne prace. 24438

GRĘPLUJĘ wełnę, watę. — Wytwórnia kołder i materaców Iżycka Maria — Lwów, Kopernika 4. 24257

WSZELKIE sprawy handlowe załatwia między Lwowem a Krakowem, biuro W. Huka, Lwów, Hauptstrasse nr 21. Kraków, Pijarska 19. 1539

ODPLUSKWIANIE, dezynfekcje mieszkań, mebli, „Gazochemia“ Lwów — Hauptstrasse 21. Telefon 271—06.

DYPLOMOWANA wykonuje wszelkie masaże. „Rutyna“. Listy do Administr. Gaz. Lw. pod nr 25049

GARDEROBE dziecinną szyje solidnie i szybko. Lwów, Stryjska 18, m. 18. — Godz. 13—15 i 19—20. 24995

KAPELUSZE męskie czyści, fasonuje — damskie odświeża, plac Bema 7, mieszkanie 2, pop. 24996

ZAMIENIĘ nowe granatowe półbuciki nr 36½ na słupkowym skórzanym obcasie na nr 37—38. Zgłoszenia: Tokarzewskiego 59, m. 1. Tel. 225—61.

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODY szofer ,kawaler, znający perfekt niemiecki, fachowiec lecz bez prawa jazdy, obejmie posadę najchętniej na wyjazd do Krakowa. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24831

KUCHARKA Polka, przyjmie pracę w większej kuchni lub restauracji. Ulica Szeptyckich 22, m. 1. 24946

POLKA uczciwa poszukuje pracy dochodzenia. sprzątania, prania lub na stałe. Zgłoszenia: Nęckiego 6, II. piętro, m. 11, oficyny, boczna Źródlanej. v

WOLNE POSADY

SZKODA marzyć o dobrej posadzie bez niemieckiego! Głęboka 18. Profesor. v

PRZYJMUJEMY stale do naszego przedsiębiorstwa w Jarosławiu G. G.: szoferów i ślusarzy samochodowych, tokarzy, kowali, elektryków samochodowych, kowali, stolarzy, cieśli, stelmachów, tokarzy oraz robotników do robót ziemnych i budowlanych. Odzież robocza, mieszkanie oraz utrzymanie zapewnione. Informacji udziela codziennie Beskidenstr. (Kadecka) 7, mieszkanie 5, w godz. 10—12. 24542

OSOBĘ starszą, bezwzględnie uczciwą, czystą, która umie dobrze smacznie gotować na wyjazd do Jasła przyjmę od zaraz na bardzo dobrych warunkach. Chrzanowskiej 4, parter. 1491

SKLEP spożywczy przyjmie osobę z zamiłowaniem do kupiectwa. Zgłoszenia: Łyczakowska 71, m. 2, godz. 7—8.

BIEGŁY buchalter dobrze władający niemieckim. natychmiast zgłosi się — Olff, Köpke Co. Lemberg, Romanowicza nr 3, mieszk. ośm. 24865

POSZUKUJE się dobrego samodzielnego kucharza. Zgłoszenia: Soldatenheim I. Herrenstrasse nr 1. 24860

POTRZEBNA od zaraz kucharka (kucharz) i podkuchenna. Restauracja ul. Sykstuska sześć. 24788

RYMARZ przyjmie chłopca do nauki z ukończoną 7-mą klasą. Ausweis zapewniony. Lwów, Kochanowskiego 52, sklep. v

POSZUKUJE się do restauracji panienkę miłą, zgrabną od lat 16 do 18 jako pomocniczą siłę do bufetu; warunek z ddobrego domu, dobrże wychowaną, uczciwą, intel. Traktowanie dobre z dobrem wynagrodzeniem oraz dobrem Ausweisem. Listy do Administr. Gaz. Lw. nr 24928

FRYZJERKĘ, fryzjera i manikurzystkę przyjmie natychmiast firma Burkiewicz Piekarska 1 a. 24960

POSZUKUJE się panny do restauracji która by się wyznawała na kuchni restauracyjnej wraz z gotowaniem — do małego przedsiębiorstwa za dobrem wynagrodzeniem z dobrem Ausweisem oraz mieszkanie. Listy do Administr: Gaz. Lw. nr 24927

NA WYJAZD w okolice Krakowa poszukiwana jest służąca od zaraz. Zgłoszenia codziennie 17—18, Małeckiego sześć, mieszk. 4. 24956

FRYZJERKA siła pierwszorzędna żelazkowa potrzebna, która pracować będzie samodzielnie. Zgłoszenia: Akademicka 20, fryzjer. 24978

ZAGINIENI

POSZUKUJEMY syna Mychałyszyna Jana, lat 19, który wyszedł z domu dn. 25. 6 i dotąd nie powrócił. — Ktoby wiedział co z nim się stało, prosimy powiadomić: Lwów, ul. Pierackiego 62

DNIA 22. maja wyjechał ze Lwowa do Złoczowa prof. Wincenty Brzezicki z bratem Feliksem i dotąd nie powrócili. Ktoby wiedział cokolwiek o ich losie, proszony bardzo dać znać rodzinie, Lwów, ul. Rewakowicza nr pięć, Łyczaków. 25013

DNIA 3. 7. 1944 r. o 11-tej godzinie wyszedł **3-letni chłopczyk** i nie wrócił do domu. Ktoby znalazł takie dziecko, niech zgłosi: Pilnikarska 3, m. 2, za wynagrodzeniem. 24817

KTO z powracających z Tarnopola wiedziałby o losie Mgr. Mieczysława Klimy, urzędnika Izby Skarbowej, zamieszkałego Tarnopol, ul. Matejki 1, proszę łaskawie donieść: H. Kurdziel — Lwów, Kętrzyńskiego 1 77. 24840

ZGUBY

SKRADZIONO w dniu 3. 7. 1944 Ausweis wydany przez Ostbahn - Neubauamt 1 Lemberg, na nazwisko: Janina Woźniak v

ZGUBIONO bloczek do karty rozpoznawczej nr 12917 na nazwisko — Maria Zwarysiewiczowa. v

UPRASZAM znalazcę o zwrot gąbki do mycia zostawionej na Kaizerwaldzie 3. lipca za wynagrodzeniem Rynek 9 — sklep niemiecki. 24805

ZGUBIONO mieszcik dziecinny brązowy dnia 29. 6. w tramwaju nr 9. Łaskawy znalazca zwróci Zielona 50, m. 9.

ZGUBIONO Kennkartę 25. 6. na Głównym Dworcu we Lwowie na nazwisko Wiktoria Słocka wydaną w Bóbrce.

ZGUBIONO reklamację od poboru do wojska dnia 5. lipca 1944 na nazwisko Hanuszczak Paweł w Brzuchowicach

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty numer 001047, Janina Szajner, Lwów — Tarnowskiego 87. 24994

ZGUBIONO Ausweis kolejowy nr 843 na nazwisko Parij Olga; ostrzega się przed nadużyciem. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Izbę lekarską lwowską na nazwisko Dr med. Stanisław Chrząszczewski — lekarz w Samborze. v

ZGUBIONO pamiątkowy zegarek srebrny marki „Mozer“ na ul. Batorego. — Proszę zwrócić za pełno wartościowym wynagrodzeniem ul. Boimów 22, I. p. mieszk. trzy. v

ZGUBIONO dnia 4. 7. 1944 o godzinie 12.30 dokumenty we wsi Jaktorów powiat Przemyślany: Kennkartę, prawo jazdy niemieckie, dowód osobisty polski, metrykę urodzenia, Ausweis dzienny i nocny, kartę meldunkową, kartę pracy, paszport meblowy, Ausweis stary firmy Rozenberger, Tankholtzkartę wydana przez firmę Senicki, Brzeżany i różne świadectwa pracy na nazwisko Drozda Michał, zamieszkały Lwów — Zdrowie 6 mieszk. 9. v

SKRADZIONO dnia 3. lipca b. r. na trasie Zadwórze następujące dokumenty: Kennkartę, Arbeitsausweis firmy B. M. N., policyjne zameldowanie, rejestrację na nazwisko Bielański Franciszek, Lwów, Zakładowa 76. v

DNIA 7. 6. 1944 r. w Gródku Jag. na targowy skradziono poświadczenie na Kennkartę; proszę bardzo o zwrot — Marciniak Jan i Maria, Morgi 5. v

DNIA 5. 7. 1944 skradziono w tramwaju nr 9 portfel z Kennkartą, dokumentami i większą gotówką. Proszę o oddanie Kennkarty i dokumentów wystawionych na nazwisko Julia Wanda Krupa pod adresem Nowy Lwów ulica Cieszyńska 14. v

ZGUBIONO bloczek do karty rozpoznawczej nr 07834 na nazwisko — Iwan Pawlyszyn. v

ZGUBIONO zameldowanie policyjne na nazwisko Chrobak Helena, Trakt Gliniański 18, Lwów. v

ZGUBIONO lub skradziono Ausweis dn. 1. 7. 1944 na nazwisko Greczyn Władysław wydany przez II. Betrieb Lemberger Zeitung. v

ZGUBIONO znaczek z Kennkarty numer 003019, Bańska Maria. v

SKRADZIONO w tramwaju linii 3, dnia 6. 7. 1944 portfel z pieniądzmi, Kennkartę, Ausweis HKP 539, policyjne zameldowanie, metrykę, kartki żywnościowe i inne dokumenty wszystko na nazwisko Janina Rokicka, Janowska 16 Łaskawego znalazcę bardzo proszę o wrzucenie do drzwi dokumentów z zatrzymaniem gotówki. v

SKRADZIONO dokumenty dnia 4. 7. na nazwisko Helena Sroka: Kennkartę — Ausweis nr 156.547 wydany przez Gas werk Lemberg, metrykę i inne — oraz pieczątkę nr 55 „Gaswerk“, upoważnienie do inkasa. v

SKRADZIONO w Drohobyczu 26. 6. 44, dokumenty na nazwisko Maria Sobotkiewiczów Zając, urodzona 17. 3. 1905 w Bobolińcach, wyzn. rzymsko - kat.: Kennkartę nr 2.143 wystawioną przez Stadthauptmanna w Drohobyczu, paszport rosyjski, dowód osobisty polski z Tarnopola, Ausweis firmy Serhij Konycia, Tartak, Hyrawka, Bescheinigung z tejże firmy, zaświadczenie Urzędu parafialnego w Drohobyczu o pochodzeniu aryjskim, świadectwo komisji lekarskiej Ubezp. Społ. w Drohobyczu, świadectwo szczepienia ospy, odcinek biura meldunkowego, książeczke udziałową Spóidz. „Jedność“. v

SKRADZIONO dnia 29. 6. 1944 w pociągu Lwów - Stanisławów Kennkartę, Ausweis, metrykę urodzenia, zameldowanie policyjne na nazwisko Zabrowic Anna oraz gotówkę. Proszę znalazcę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem na adres Jabłonowskich 34, m. 17. v

ZGUBIONO 4. 7. 1944 na placu Krakowskim Ausweis i inne dokumenty; sumiennego znalazcę proszę łaskawie o zwrot dokumentów Dec Zofia. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty — na nazwisko Ludwik Hoffman, Tarnowskiego 11, mieszk. 5. v

PORTFEL granatowy z dokumentami na nazwisko Jaroszyńska Stanisława, Ausweis Heeres - Verpflegungs - Hauptamt Lemberg, Kennkartę ,zdjęcia i pieniądze zgubiono wieczorem dnia 4. lipca idąc ze Źródlanej w kierunku Ogrodu Jezuickiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot papierów za odpowiednim wynagrodzeniem do biura magazynów wojskowych Heeres - Verpflegungs - Hauptamt ul. Focha naprzeciw Szkoły kolejowej lub do piekarni „Merkury“ — Bogdanówka. 24945

DNIA 4. 7. 1944 r. w 8-ce, godz. 5. pop., skradziono dokumenty: wyciąg metryki ślubu, zameldowanie policyjne bloczek na Kennkartę, Ausweis, książkę wojskową, dowód osobisty, obrączke i 124 zł. na nazwisko Franciszek Ściborski; proszę o zwrot. 24933

DNIA 26. 6. 1944 r. zostały zgubione policyjne zameldowania Grzegorza, Anny i Józefy Buszczak, a także Kennkarty Marii i Józefy Buszczak. Dawniej zamieszkali przy ul. Brajerowskiej 17, obecnie przy ul. Wolność 5. v

ZGUBIONO dnia 2. 7. 1944 poświadczenie złożenia dokumentów do Kennkarty w gminie Steniatyn pow. Sokal na nazwisko Jan Rechziegel, Źródlana 47. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. v

DNIA 28. 6. skradziono w tramwaju nr 8 metrykę ślubu, kartę zameldowania, zaświadczenie policyjne ze zdjęciem na nazwisko Anna Madejewska, Kulparkowska 25. v

SKRADZIONO książkę Ubezpieczalni — świadectwa szkolne i zwolnienie z komisji poborowej na nazwisko Władysław Pokutycki. 24935

ZGUBIONO portfel z Kennkartą nr 5932 paszport konia, metrykę i kartę przemiałową. Wszystkie dokumenty wydane na nazwisko Melnarowicz Jan, ul. Średnia 131, Sambor. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot. v

ZGUBIONO dnia 3. 7. Ausweis, Arbeitsausweis firmy Le—Pe—Ga oraz policyjne zameldowanie na nazwisko Leontyna Siudak. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adres ul. Królowej Jadwigi 41. v

MAŁŻEŃSTWA

UWAGA! Która z pań pomoże chwilowo materialnie mężczyźnie lat 40, po wojnie był zapewniony, a będzie miała dobrego męża jak ojca. Wiek, sfera obojętna. Cel matr. Listy z pełnym adresem do Gaz. Lw. nr 24824:

PANNA lat 30, ułomna, fachowa siła, pragnie poznać intel. pana do lat 45, Polaka, może być biedny, lecz uczciwy. Cel matr. Listy poważne z fotografią kierować do Gaz. Lw. nr 24837:

KTÓRA z Pań napisze ładny wierszyk o miłości mężczyźnie kulturalnemu — szlachetnemu, lat 48, wolnemu od wojska. A więc wdówki, rozwódki do lat 48, tylko poważnie. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 24895:

28-LETNIA Polka, intel., miła, sympatyczna, pozna pana intel. sympatycznego, łagodnego usposobienia do lat 45. Separowani wykluczeni. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 24900:

BEZDZIETNA 43-letnia wdowa, niezależna, z własnym mieszkaniem, pozna pana z niższych sfer do lat 50 w celu matr. Listy do Gaz. Lw nr 24979

LOS zarządził, zostałem sam. 35 lat mam, na posadzie. Panna, wdówka, — mężatka, rozwódka która mnie zrozumie, niech napisze do Gaz. Lw. 23909 Cel matr. 24909

KTÓRY z Panów Polaków intel., przystojny z dobrym sercem między 25-30 rokiem na dobrej posadzie chciałby poznać młodą 19-letnią o tych samych zaletach lecz biedną i separowaną — ażeby jej pomóc w troskach. — Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 24957

PRYWATNE

PODANIA najtaniej!!! Prośby o zwoln. Skadgi. Rekursy. Listy: Głęboka 18. v

HUNKOWSKA Jadzia. Z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia oraz dużo pogodnych dni w życiu — życzy Zapomniany. v

WŁADYSŁAW Konopczak, Tarnowskiego nr 53! Władku życzę Ci dużo szczęścia i radości w dniu Twych urodzin. S. Z.

JAGA, ul. Ormiańska 15! Dużo szczęścia i promiennych dni, Znajomy.

TADZIO Kuchcicki! Przyjedź zaraz Kraków — Podgórze, Limanowskiego 25. Poszukuje ojciec. 1525

WŁADEK Szumański, koniecznie skomunikuj się Kotlarska, Ala. 24793

CZACZKO Paulina, lat 80 jest w Klinice Gruźliczej, Teatyńska 1 — prosi dzieci o wiadomość. 24951

PANIE, które były na meczu „Lwów—Kona“ dnia 2. lipca i siedziały w naszem towarzystwie pod drzewkiem obok parkanu a przed burzą uciekły — są proszone o spotkanie w sobotę dnia 8. lipca o godz. 5-tej na placu Prusa, przystanek „9“. 24807

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21. Działu ogłoszeń 200—06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej“ — Lwów, ul. Sokola 4.